PRZEGLĄD PRASY ZAGRANICZNEJ

CODZIENNY BIULETYN WYDZIAŁU PRASOWEGO

MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Rok VI Warszawa, poniedziałek 8 czerwca 1931 r. Nr. 128

ADRES REDAKCJI: Plac Marsz. Piłsudskiego 9, tel. M. S. Z., wewn. Nr. 53

SPRAWY POLSKIE

POLSKA A PAŃSTWA BAŁTYCKIE.

Lietuvos Aidas 6.VI, w obsz. art., omawiającym „metody setosowane przez duchowieństwo polskie i agentów rządu polskiego w kierunku spolszczenia Łotyszów i Litwinów na Łotwie", wyraża zadowolenie z powodu ostatniej akcji rządu łotewskiego w kierunku zlikwidowania akcji polonizacyjnej na Łotwie i wyraża nadzieję, że niedługo na Łotwie będzie się mówić już chyba tylko z ironją o braterstwie broni polsko-łotewskiem, skoro „Łotysze przejrzeli, że dla Polaków to udane braterstwo było potrzebne dla celów ich imperjalistycznej polityki."

Lietuvos Žinios 5.VI, zamieszcza sprawozdanie z otwarcia w Kownie VIII-ej konferencji Związku studentów państw bałtyckich (SELL'u). W otwarciu wzięli m. in. udział litewski minister oświaty Szakenis, rektor Czepinskis, posłowie — łotewski, estoński i finlandzki, przedstawiciel litewskich studentów z Wilna (niewymieniony z nazwiska), przedstawiciel studentów ukraińskich w Pradze — Miniow i t. d. Dziennik podkreśla dalej, że depeszę powitalną nadesłali z Wilna studenci — Białorusini i Ukraińcy, którzy nie otrzymali od władz polskich zezwolenia na przybycie do Kowna. Dziennik określa jako charakterystyczne przemówienie delegata łotewskiego, który podkreślił, że państwa bałtyckie powinny sobie obrać odrębną drogę od drogi mocarstw; uwypuklone jest również przemówienie delegata ukraińskiego, który wzywał akademicką młodzież Łotwy, Estonji i Finlandji do poparcia dążeń niepodległościowych Ukraińców, podobnie, jak to uczyniła akademicka młodzież Litwy. W dalszej części sprawozdania opisane są przyjęcia, wydane na cześć gości przez rozmaite akademickie organizacje litewskie.

Lietuvos Aidas 6.VI, w obsz. art. wst., poświęconym odbywającej się w Kownie konferencji Związku studentów państw bałtyckich, podkreśla wielkie znaczenie w życiu narodu wysiłków uczącej się młodzieży, zaznacza jednak, że jest przeciwny uprawianiu polityki przez młodzież uczącą się i dlatego wyraża życzenie, by konferencja miała na celu wyłącznie współpracę kulturalną akademickiej młodzieży państw bałtyckich, pozostawiając kwestje polityczne na uboczu.

Lietuvos Žinios 6.VI, w koresp. z Rygi, nawiązującej do podpisania pomiędzy Łotwą i Estonją uzupełnienia do zawartej swego czasu umowy handlowej, podkreśla, że wg. tego uzupełnienia obydwa państwa poczyniły sobie wzajemne ulgi w zakresie taryf celnych, poczem przytacza głosy prasy łotewskiej, komentujące zawartą umowę handlową łotewsko-estońską.

„Jaunakas Zinas" uważa mianowicie, że zawarta umowa jest dużym krokiem naprzód w kierunku realizacji unji celnej łotewsko-estońskiej. Dziennik łotewski jednak powątpiewa, aby unja ta mogła być zrealizowana w całej pełni bez dopuszczenia do niej Litwy.

„Socialdemokrats" zaś zapatruje się na zawartą umowę łotewsko-estońską pesymistycznie i uważa, że umowa ta zamyka całkowicie drogę unji celnej państw bałtyckich, a to dlatego, że Estończycy zawsze byli przeciwni tej unji i dążyli do uregulowania swych handlowych stosunków z Łotwą i Litwą na podstawie li tylko zwykłych traktatów handlowych.

Lietuvos Žinios 6.VI, informuje, że dn. 20 b. m. ma rozpocząć się w Tallinie konferencja kolejowa Litwy, Łotwy, Estonji i Rosji sowieckiej, w sprawie wspólnego wykorzystywania wagonów w bezpośredniej komunikacji pomiędzy temi krajami.

ZAGADNIENIA OGÓLNE

SPOTKANIE W CHEQUERS. SYTUACJA POLITYCZNA W NIEMCZECH.

Der Tag 7.VI, w art. wst. „Reparationskolonie" ostro atakuje rząd Brüninga za jego politykę gospodarczą, która zmusza go do nieustannych ustępstw na rzecz socjaldemokracji i do podtrzymywania ciężkich zobowiązań odszkodowaniowych, niemożliwych do zniesienia w obecnych warunkach. „Debaty na zjeździe socjalistycznym w Lipsku — pisze dziennik — należy tłumaczyć w ten sposób, że socjaldemokracja już nie ma żadnych argumentów, aby wytłumaczyć swoim zwolennikom potrzebę dalszych ofiar na rzecz rządu Brüninga. Jeżeli więc Brüning powróci z Anglji bez sukcesu, to socjaliści obalą jego rząd, albowiem nikt już więcej nie uwierzy, że należy podtrzymywać ten rząd w celu niedopuszczenia do władzy faszyzmu. Rząd, który opiera się na kompromisach i ofiarach, nie ma w świecie żadnego poważania. Słusznie po Niemcach wszyscy spodziewają się odbudowy państwa i gospodarki. Gdy się to uda, to Niemcy będą reprezentowały siłę. Rząd Brüninga zawiódł pod tym względem. Wydając dekrety gospodarcze podpisał swoją kapitulację. Opozycja narodowa może być rychło powołana do leczenia ran, które ten rząd Niemcom zadał".

Der Tag 6.VI, pisze w koresp. z Londynu, że tutaj długo broniono się przed tem, aby w wizycie niemieckiej widzieć coś więcej, niż wizytę grzecznościową. Wiadomości z Niemiec, a także ostatnie dekrety finansowe okazały Anglikom powagę położenia w Niemczech. Dzisiaj już w chwili przybycia niemieckich ministrów mówi się tutaj, by w sprawie odszkodowań wyszła ze strony Anglji propozycja skierowana do Francji i Włoch, co do zwołania komisji, któraby w imieniu europejskich państw dłużniczych porozumiała się z Ameryką. Jednak narazie są to tylko przypuszczenia, ale zapowiedź podróży Stimsona do Europy zrobiła tutaj silne wrażenie.

Germania 7.V, zamieszcza artykuł sekr. stanu dr. Hermana Pündera o nowem rozporządzeniu finansowem. Autor podnosi, że rząd Rzeszy jednomyślnie, a Prezydent Rzeszy po zastanowieniu zdecydowali się wydać to rozporządzenie w celu ratowania niemieckiej gospodarki finansowej. Autor stara się przedstawić przyczyny, które spowodowały wydanie tego rozporządzenia, i ideje, które ożywiały jego autorów. Autor dowodzi, że obecnie cały świat przeżywa kryzys, który zdaje się jest najcięższy, jaki zanotowano w ostatnich stu latach. Nie można zapobiec temu kryzysowi przez odpowiednią akcję jednego narodu. Każdy zaś naród może dążyć do złagodzenia tego kryzysu i tego trudnego zadania podjął się rząd Brüninga. Rozporządzenie z dn. 5. b. m. głęboko sięga w życie finansowe, gospodarcze i socjalne i takie rozporządzenia nie mogą być wydawane często. To też autorowie jego byli głęboko przekonani, że jest ono ostatniem w obecnym roku budżetowym. Wprawdzie bieg życia gospodarczego wymagał wydania tego rozporządzenia, ale właściwie jest ono „kartą wizytową kanclerza Brüninga w Chequers".

Vossische Ztg. 6.VI, w art. wst. omawia zjazd lipski socjalistów niemieckich i podkreśla, że źle czynią nacjonaliści, iż nie widzą wielkich zasług socjaldemokracji nad utrzymaniem demokratycznej republiki i nad obroną przed faszyzmem. Wielu patronów Hitlera nawet rozumie, że osłabienie socjaldemokracji oznaczałoby wzmocnienie komunizmu. Zjazd w Lipsku okazał, że posiada ona wcale nieosłabioną organizację, a jej straty w ostatnich wyborach nie przekraczają wahań od 1920 r. Błędnem jest mniemanie, że partja ta będzie wszystko tolerowała, bo musi to czynić. Dziennik więc ostrzega, aby pojęć z zeszłego wieku nie stosowano w dzisiejszem życiu politycznem a szczególnie, aby uwolniło się od nich mieszczaństwo i aby pozytywnie patrzono na działalność partji socjaldemokratycznej.

Le Temps 6.VI, omawiając spotkanie w Chequers, i ustosunkowanie się do niego opinji angielskiej, konstatuje na zasadzie głosów prasy angielskiej, że opinja ta — naogół biorąc — czuwa przedewszystkiem nad własnemi interesami narodowemi, jedynie socjalistyczny „Daily Herald" popiera, i to pośrednio, sprawy niemieckie. Jeżeli Niemcy pokładają zbyt wielkie nadzieje w rozmowach z Hendersonem i Mac Donaldem, chcąc osiągnąć rewizję planu Younga i gdy spotka ich rozczarowanie, to będzie to tylko ich winą. Nie należało rozbudzać zbyt wielkich nadziej w niemieckiej opinji publicznej, gdyż w razie powrotu Brüninga z pustemi rękami, sytuacja rządu stanie się trudna. Co się tyczy ostatniej mowy Hendersona, którą należy uważać za wstęp do rozmów w Chequers, to zawiera ona myśli bardzo słuszne, jak również i takie o których można być innego zdania, niż angielski minister. Henderson ma rację, że należy obecnie zająć się przedewszystkiem organizacją pokoju, lecz nie należy zapominać, że ujęcie sprawy w kilka formuł nie może dać dostatecznej gwarancji bezpieczeństwa dla poszczególnych narodów. „Należy starać się o umożliwienie postępu rozbrojenia, jednocześnie i równomiernie z postępami gwarancji bezpieczeństwa, licząc się ze specjalną sytuacją każdego państwa. Henderson zrobiłby bardzo dużo dla pokoju, gdyby udało mu się przekonać o tem Niemców i zmusić ich do złożenia dowodów swej pokojowości".

Le Temps 7.VI, uważa, że deklaracje Brüninga, noszą charakter sprostowania omyłki, jaką popełniła prasa niemiecka, pokładając zbyt wielkie nadzieje w rozmowach w Chequers. Brüning chciał uprzedzić zarzuty, jakie mu robią w Anglji, że sami Niemcy nic nie uczynili celem wyjścia z trudnego położenia, przyczem wskazał na ostatni dekret rządu niemieckiego. Nie należy jednak zapominać, że jest to naprawdę pierwszy krok uczyniony na drodze oszczędności i, że wszystko razem wygląda na upozorowanie i poparcie kroków Brüninga w Chequers. „Całe postępowanie Brüninga i Curtiusa nie jest jasne, gdyż dominuje w niem najwidoczniej troska o ukryte cele polityczne, maskowane przez kłopoty czysto ekonomiczne". Widzą to Anglicy, co też dali do zrozumienia Niemcom w nadzwyczaj kurtuazyjnej formie.

Le Populaire 5.VI, (w art. Rosenfelda) twierdzi, że spotkanie w Chequers i odbywające się w tym samym czasie pertraktacje francusko-sowieckie w sprawie wynalezienia gospodarczego modus vivendi, są dwoma faktami, które mogą doprowadzić do polepszenia atmosfery europejskiej. Co do Chequers

ZAGADNIENIA [illegible]

SPOTKANIE W C[illegible]
SYTUACJA POLITYCZNA [illegible]

Der Tag 7.VI. w art. wst. „Klęska [illegible]" ostro atakuje rząd Brüninga za jego politykę gospodarczą, która zmusza go do nieustannych ustępstw na rzecz socjaldemokracji i do podtrzymywania dawnych zobowiązań odszkodowawczych, niemożliwych do zniesienia w obecnych warunkach. „Debaty na niedzielnym posiedzeniu socjalistycznym w Lipsku — pisze — [illegible] dowieść w tej sprawie, że socjaldemokracja już nie ma żadnych argumentów, aby wytłumaczyć swoim zwolennikom potrzebę dalszej tolerancji rządu Brüninga. Jeżeli więc Brüning powróci z Anglii bez sukcesu, to socjaliści chyba [illegible] nikt już więcej nie uwierzy, że rzekomo podtrzymują ten rząd w celu niedopuszczenia do władzy faszyzmu. Rząd, który opiera się na kompromisie i [illegible] nie ma w łonie żadnego powodzenia. Wszyscy po Niemczech wszyscy spodziewają się [illegible] i gospodarki. Gdy się to [illegible], to Niemcy będą reprezentowały siłę. Rząd Brüninga zawiódł pod tym względem. Wydając dekrety gospodarcze, rozpoczął swoją kapitulację. Opozycja narodowa [illegible] było powołane do leczenia zła, które ten rząd Niemcom zadał".

Der Tag 6.VI. pisze w korespondencji z Londynu, że [illegible] długo bronione się przed tem, aby w wizycie niemieckiej widzieć coś więcej, niż wizytę grzecznościową. Wiadomości z Niemiec, a także ostatnie dekrety finansowe okazały Anglikom, jak poważne położenie w Niemczech. Dzisiaj już w odwiedzinach ministrów nikt nie widzi [illegible], by [illegible] wyszła ze strony Anglii propozycja skierowana do Francji i Włoch, co do zwołania konferencji w sprawie europejskich [illegible] długów [illegible] z Ameryką. Jednak narazie są to tylko przypuszczenia, ale zapowiedź podróży [illegible] zrobiła takie wrażenie.

Germania 7.VI. zamieszcza artykuł [illegible] dr. Hermana [illegible] o nowem rozporządzeniu finansowem. Autor podnosi, że rząd Rzeszy [illegible] a Prezydent Rzeszy po zastanowieniu zdecydował się wydać to rozporządzenie w celu [illegible] gospodarki finansowej. Autor [illegible] przedstawić przyczyny, które spowodowały wydanie tego rozporządzenia i ideje, które ożywiały tego autorów. Autor dowodzi, że obecnie cały świat przeżywa kryzys, który zdaje się jest największy, jaki zanotowano w ostatnich stu latach. Nie można zarzucać tego kryzysowi przez odpowiedniu akcję jednego narodu. Każdy zaś naród może dążyć do złagodzenia tego kryzysu i tego trudnego zadania podjął się rząd Brüninga. Rozporządzenie z dn. 5 b. m. głęboko sięga w życie finansowe, gospodarcze i socjalne i takie rozporządzenia nie mogą być wydawane często. To też autorowie jego byli głęboko przekonani, że jest ono ostatnim w obecnym roku budżetowym. Wprawdzie bieg życia gospodarczego wymagał wydania tego rozporządzenia, ale właściwie jest ono „kartą wizytową kanclerza Brüninga w Chequers".

Vorwärts 5.6.VI. w art. wst. omawia układ [illegible] opozycji socjalistów niemieckich i podkreśla, że nie czynią nacjonaliści, iż nie widzą wielkich zmian socjal-demokracji [illegible] demokratycznej republiki i nad dobrą przed faszyzmem. Wiele [illegible] [illegible] że niemieckie [illegible] [illegible] z komunizmu. Zjazd w Lipsku [illegible] ona wciąż nieosłabioną organizację [illegible] w ostatnich wyborach [illegible] od [illegible] że partia ta będzie wszystko uskuteczniać, co musi czynić. Dziennik więc [illegible], aby pomóc z całego [illegible] w dzisiejszym życiu politycznym [illegible] aby uwolnić się od tych mieszczan [illegible] i nie pozbywać partyjnej na działalność partji socjaldemokratycznej.

Le Temps 6.VI. komentując spotkanie w Chequers, [illegible] angielsko [illegible] na zasadzie głosów [illegible], że opinja [illegible] interesom narodowym jedynie socjalistyczny [illegible] Hendersonem i Mac Donaldem [illegible] w rozmowach z Hendersonem i Mac Donaldem [illegible] [illegible] [illegible] w Chequers [illegible] z których [illegible] zbyt wielkie [illegible] w rozmowach w Chequers [illegible] [illegible] [illegible]

Le Temps 7.VI. pisze, że dekrety Brüninga [illegible] rzesza niemiecka, powodujące zbyt wielkie [illegible] w rozmowach w Chequers. Brüning chciał [illegible] dziś zarzuty, jakie mu robią w Anglji, że sami Niemcy nic nie uczynili celem wyjścia z trudnego położenia, przyczem wskazał na ostatni dekret rządu niemieckiego. Nie należy jednak zapominać, że jest to oparte na pierwszy krok uczyniony na drodze oszczędności, że wszystko razem wygląda na upozorowanie i poparcie kroków Brüninga w Chequers. „Całe postępowanie Brüninga i Curtiusa nie jest jakiemś dowodem w imię niezwykłości trosk o skrytej polityczny, maskowane bardzo dotąd czysto ekonomicznie". Wiedzą to Anglicy, co też dało do zrozumienia Niemcom w zachowaniu kurtuazyjnej formie.

Le Populaire 5.VI. (w art. Rosenfelda) twierdzi, że spotkanie w Chequers i odbywające się w tym samym czasie pertraktacje francusko-sowieckie w sprawie wspólnego gospodarczego modus vivendi, są tylko faktami, które mogą doprowadzić do rozwiązania sytuacji zarówno europejskiej. Co do Chequers

dziennik wyraża nadzieję, że „zostanie tam ustalony program i metoda, które pozwolą Francji, Włochom i Stanom Zjednoczonym wspólnie z Niemcami i Anglją rozwiązać przytłaczający problemat kryzysu ekonomicznego i politycznego w Niemczech i przygotować teren dla konferencji rozbrojeniowej".

Co do pertraktacyj z Sowietami, to należy z radością powitać je jako pierwszy krok na drodze do zaniechania gospodarczej walki między Europą i Sowietami.

The Times 5.VI. Korespondent z Berlina pisze, iż mimo tego, że Waszyngton stara się nadać europejskiej wizycie Stimsona charakter zupełnie prywatny, oraz że rząd Stanów Zjednoczonych zainteresowany jest obecnie przedewszystkiem sprawą rozbrojenia, panuje przekonanie, że obecność Sekretarza Stanu Stimsona w Europie może stać się cennem pendant do rozmów w Chequers i ułatwić Stanom Zjednoczonym bliż ze zapoznanie się z warunkami europejskiemi oraz umożliwić europejskim mężom stanu zrozumienie politycznych poglądów Waszyngtonu.

The Manchester Guardian 5. VI. Korespondent londyński, omawiając wizytę w Chequers, podkreśla specjalnie jej charakter prywatny. Jednak kryzys ekonomiczny w Niemczech — pisze korespondent — w połączeniu z ogólnem przekonaniem o konieczności rewizji odszkodowań nadał wizycie znaczenie pierwszorzędnej wagi międzynarodowej oraz wzbudził zainteresowanie we Francji, w Niemczech i w W. Brytanji. Henderson. zapraszając Brüninga i Curtiusa do Chequers chciał dać dowód, iż polityka zagraniczna W. Brytanji nie zależy od jakichś przyjaźni z poszczególnemi państwami europejskiemi, lecz nacechowana jest bezwzględną dobrą wolą wobec wszystkich.

The New York Herald 6.VI, pisze o rozmowach w Chequers m. in., że we francuskich kołach oficjalnych oceniają rozmowy w Chequers jako manifestację gotowości ze strony W. Brytanji i Niemiec omówienia sprawy odszkodowań oraz długów wojennych w przyjaznym nastroju bez wysuwania jakichkolwiek konkretnych propozycyj. Zdaniem pisma, Stany Zjednoczone nie zgodzą się nigdy na proporcjonalną redukcję długów aljanckich.

NIEMCY A RUMUNJA.

Journal des Débats 6.VI, w art. P. Bernus'a twierdzi, że w obecnie panującym chaosie dyplomatycznym znajduje się jeden moment stały i konsekwentny, a jest nim wysiłek niemiecki ku obaleniu traktatów, ku niedotrzymaniu ich zobowiązań, ku wzmocnieniu ich siły zbrojnej i ku uzyskaniu w końcu dominującej roli w Europie. Nie należy ani na chwilę zapominać, że między operacjami politycznemi i gospodarczemi istnieje ścisły związek, np. w Chequers toczą się rozmowy o charakterze gospodarczym, a w tym samym czasie rząd niemiecki przygotowuje skrzętnie Mitteleuropę, podminowując jedność Małej Ententy, starając się wciągnąć Rumunję w swą orbitę gospodarczą przez nęcące obietnice odkupienia wszystkich zapasów zboża po cenach wyższych o 30% od cen międzynarodowych. Niemcy, które upadają niby to pod brzemieniem reparacyj, mają zawsze dosyć pieniędzy na swe ukryte cele polityczne. Ostatnia nota, opublikowana przez rząd rumuński o dość mętnej formie, lecz wyraźnej treści, wskazuje na to, że niemieckie plany co do Rumunji mają szanse powodzenia.

Il Giornale d'Italia 3.VI, w kor. z Bukaresztu, twierdzi, że walka między wpływami gospodarczemi Niemiec a politycznemi Francji w Europie środkowej i południowo-wschodniej, zaczęta z chwilą wiadomości o układzie niemiecko-austrjackim, najwidoczniej się zaznacza w Rumunji. W związku z zerwaniem rokowań handlowych z Niemcami — podobno pod wpływem Francji — dochodzi część prasy rumuńskiej do wniosku, że układ pokojowy z Francją za drogo Rumunję kosztuję i że jeśli Francja nie da jakiejś gospodarczej rekompensaty, trzeba będzie podjąć na nowo rokowania z Niemcami. Pożyczki otrzymane od Niemiec są istotnie uciążliwe dla Rumunji, ale przecież Niemcy są dziś jedynym krajem, który może Rumunji ułatwić zbyt ziemiopłodów.

Il Giornale d'Italia 3.VI, w kor. z Paryża donosi, że w Paryżu jest zaniepokojenie z powodu szukania przez Niemcy zbliżenia do Rumunji i Jugosławji. Paryż jest niespokojny o Rumunję od czasu upadku liberałów, a zwłaszcza od kiedy do rządu wszedł Argetoianu, znany z germanofilstwa. Wprawdzie przeciwdziała mu dziś jeszcze Titulescu, ale ponieważ król Karol prowadzi rządy dosyć osobiste, stanowisko Titulescu nie jest mocne, a Argetoianu dąży do rozluźnienia sojuszu politycznego z Francją i do zbliżenia gospodarczego z Niemcami. We Francji przeciwnicy Brianda uważają, że jego ustępliwość prowadzi do całkowitego rozluźnienia łańcucha przeciwniemieckiego i przeciwrosyjskiego, ciągnącego się od Polski do Jugosławji, co może nastąpić za kilka lat a nawet — za kilka miesięcy.

SPRAWA ROZBROJENIA.

Il Giornale d'Italia 3.VI, polemizując w dalszym ciągu z „Journal des Débats" zarzuca mu kilka nieścisłości, popełnionych przy stawianiu Włochom zarzutu, że włoskie stocznie przyjmują zamówienia budowy okrętów dla państw obcych poniżej własnych kosztów. Dziennik włoski odpowiada, że nieprawdą jest, jakoby Włochy skupiały wszystkie obce zamówienia, gdyż także Francja buduje dla państw obcych, mianowicie dla Jugosławji, Grecji i Polski. Powoływanie się na zdanie pisma angielskiego, że Włochy wykonywają zamówienia taniej niż Niemcy i Anglja nie jest słuszne, ponieważ Niemcy na podstawie układu wersalskiego wogóle nie mogą żadnych zamówień przyjmować, a jeśli chodzi o porównanie z Anglją, to znane jest zjawisko, iż Włochy wykonywają te prace taniej, pomimo, że nie mają własnego żelaza ani węgla, a to dlatego, że mają udoskonalony system pracy, skromniejsze wymagania zysku i mniejsze wynagrodzenia za pracę i dlatego już przed wojną dostarczały tańszych parowozów do Egiptu i Afryki południowej. To jest jeden z triumfów pracy włoskiej. Nie odebrały Włochy tej pracy Anglji przez przyjęcie zamówień Portugalji, gdyż już przed wojną budowano we Włoszech portugalski okręt „Vasco da Gama". Pozatem twierdzenie pisma angielskiego, że rząd włoski dopłaca 25% do budowy tych okrętów jest osobistym poglądem tego pisma a nie stanowiskiem Anglji.

Druk. „Kadra", Warszawa Długa 50, tel. 786-30.

Drukowano na prawach rękopisu.